Dziś: Sport i Wych. Fizyczne

Cena egz. 15 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV

Poniedziałek 13 sierpnia 1934 r.

Nr. 220

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Zjazd Polaków z zagranicy

w Katowicach i w Gdyni.

KATOWICE, 12.8. O godz. 17 odbyło się w auli śląskich zakładów naukowych uroczyste posiedzenie zjazdu Polaków z zagranicy, któremu przewodniczył prezydent miasta Katowic dr. Kocur. Pozatem zasiedli w prezydjum dr. Wolf (Czechosłowacja), prezes Rejer (Francja), R. Paul (Brazylja). Dłuższy referat wygłosił wojewoda dr Grażyński, w którym zobrazował dzieje Śląska, jego szybki rozwój i stan obecny. Przemówienie wojewody przerywali słuchacze kilkakrotnie burzliwemi oklaskami. W imieniu Polonji zagranicznej przemawiał prez. Wilpiszewski (Łotwa). Po zakończeniu przemówień prezydent miasta dr. Kocur zamykając posiedzenie wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i Jej najwyższych dostojników. Po odegraniu hymnu państwowego, oraz hymnu powstańców śląskich, zebrani odśpiewali Rotę Konopnickiej. O godz. 9.30 goście odjechali z Katowic.

GDYNIA, 12.8. (PAT). Dziś rano przybyli do Gdyni z Katowic delegaci światowego zjazdu Polaków z zagranicy w liczbie około 250 osób. Przed dworcem morskim oczekiwali rodaków komitet przyjęcia, delegacje organizacyj, związku i stowarzyszeń ze sztandarami oraz orkiestra marynarki wojennej i rzesze publiczności. Delegatów powitał komisarz rządu m. Gdyni Sokół. Imieniem przybyłych wygłosił przemówienie dr. Wolf. Po powitaniu odbyło się śniadanie, po którem odprawiona została uroczysta msza św., w czasie której ks. dziekan Turzyński wygłosił podniosłe okolicznościowe kazanie. Po mszy odbyło się posiedzenie zjazdu delegatów, w czasie którego zabierali głos wiceminister spraw wewnętrznych Korsak, prezes P.A.L. Sieroszewski, prezes Ligi Morskiej i Kolonjalnej gen. Orlicz Dreszer, Komisarz rządowy Sokół i zastępca dyr. Urzędu morskiego inż. Garluszewski. Wygłoszone referaty szczegółowo zobrazowały powstanie i rozwój Gdyni, jak również znaczenie i zadanie. W imieniu delegatów przemawiał przedstawiciel Polonji argentyńskiej Kowalewski. Po posiedzeniu prezes Helczyński, w zastępstwie prezesa Światowego Związku Polaków marszałka Raczkiewicza dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej o utworzeniu światowego Związku Polaków która została wmurowana w hallu dworca morskiego.

Po obiedzie zwiedzano port i miasto. Godziny przedwieczorne delegaci spędzili na koncercie. Po kolacji pożegnano delegatów i odprowadzono z pochodniami i orkiestrą na dworzec, skąd wyjechali do Torunia, serdecznie żegnani przez komitet i licznie zebraną publiczność.

AUSTRJA I WŁOCHY

RZYM, 12.8. Wylądował na lotnisku Littorio, witany przez charge d'affaires poselstwa austrjackiego i wysokich urzędników ministerstwa spraw zagranicznych wicekanclerz austrjacki Starhemberg.

Wicekanclerz udał się samochodem do Ostji, gdzie zwiedził letni obóz młodzieży Heimwehry.

Przewidziana jest konferencja z Mussolinim. Wieczorem Starhemberg będzie podejmowany obiadem przez ministra spraw zagranicznych Suvicha.

PARYŻ, 12.8. Korespondent wiedeński donosi:

Według zapewnień wiedeńskich kół politycznych, wizyta wicekanclerza Starhemberga w Rzymie ma na celu przygotowanie wizyty oficjalnej kanclerza Schuschnigga w Rzymie.

RZYM, 12. 8. Wicekanclerz ks. Starhemberg odbył w Ostji dłuższą rozmowę z premjerem Mussolinim.

Wicekanclerz zabawi w Rzymie do poniedziałku. W czasie swego pobytu ks. Starhemberg omówi z miarodajnemi czynnikami włoskiemi sprawę skutecznego wzmocnienia niezawisłości Austrji.

Niewątpliwie w czasie rozmów poruszona będzie również obecność dywizyj włoskich na pograniczu austrjacko-włoskiem.

Wojna domowa w Chinach

Czang-Kaj-Szek objął dowództwo.

LONDYN, 12.8. Jak donosi „Daily Herald", marszałek Czang-Kai-Szek udał się samolotem z Nankinu do Fu-Czau celem objęcia kierownictwa działań wojennych przeciwko komunistom.

Główny oddział wojsk komunistycznych, w liczbie 4000, znajduje się w odległości 30 mil od Fu-Czau. Drobniejsze zaś oddziały i emisarjusze komunistyczni ukrywają się pod samem miastem lub w mieście.

SZANGHAJ, 12.8. Został ogłoszony komunikat urzędowy, że przywódcy wojskowi i polityczni Chin Południowych odbyli w Kantonie konferencję, na której zapadła decyzja o konieczności ścisłej współpracy z rządem centralnym (nankińskim).

SZANGHAJ, 12.8. Czerwone oddziały prowincji Fukien pod naporem wojsk rządowych cofają się, podpalając szereg miast i miasteczek. Według ostatnich informacyj, wojska rządowe okrążyły w północnej części tej prowincji oddziały czerwonej armji.

Znów katastrofa pod Sadownem

LUBLIN, 12.8. W godzinach przedpołudniowych wydarzyła się druga katastrofa samochodowa pod Sadownem pow. węgrowieckiego.

Samochód ciężarowy, naładowany beczkami i piwem, zdążający z Warszawy do Białegostoku, wskutek pęknięcia opony wpadł do głębokiego rowu.

Stało się to w odległości 400 mtr. od Bugu, czyli o 100 metrów dalej od Sadownego, gdzie stała się katastrofa autobusu pasażerskiego.

Szofer i jedna osoba zostali ciężko ranni.

Skarga przeciwko b. ministrowi

Urząd prokuratorski w Warszawie otrzymał niezwykle sensacyjną skargę przeciwko b. ministrowi rolnictwa, Karolowi Niezabytowskiemu, oraz członkom prezydjum wileńskiego Banku Ziemskiego.

Skarga została wniesiona w imieniu mjr. rezerwy Dziwickiego, który przed 4 laty kupił na Wileńszczyźnie duży majątek za cztery i pół miljona złotych.

Mjr. Dziwicki, kupując ten majątek, przejął dług hipoteczny na rzecz Banku Wileńskiego. Mimo, iż nowonabywca wpłacił odsetki a także częściowo wpłacił raty, wileński Bank Ziemiański postanowił wystawić jego majątek na licytację. Dowiedziawszy się o tem mjr. Dziwicki próbował spłacić zaległe raty, jednak w Banku nie zgodzono się na to i licytacja się odbyła, przyczem majątek nabył za 160.000 zł. były minister rolnictwa p. Karol Niezabytowski.

Dopatrując się w tem cech przestępstwa, mjr. Dziwicki, opierając się na par. 283 k. k., złożył skargę do urzędu prokuratorskiego, w której domaga się złożenia b. ministra rolnictwa Niezabytowskiego oraz członków prezydjum Banku Wileńskiego Ziemiańskiego z zajmowanych sanowisk i pociągnięcia ich do odpowiedzialności karnej.

Sprawa ta, ze względu na osoby w nią wmieszane, wzbudza zrozumiałe zainteresowanie.

Co słychać w Austrji?

WIEDEŃ, 12.8. Pismo wieczorne „Das Echo" publikuje wywiad z wicekanclerzem Starhembergiem, który na pytanie, jak się zapatruje na misję von Papena, oświadczy:

„Trzeba narazie zająć stanowisko wyczekujące. Misja von Papena jeszcze bynajmniej nie jest żadną gwarancją polepszenia stosunków między Niemcami a Austrją.

W dalszym ciągu wywodzi Starhemberg, że zamachem z 25 lipca kierowali ludzie, którzy nigdy nie czuli się austrjakami. Są to członkowie pewnych klik inteligencji, którzy sami działają w ukruciu, wykorzystując konjukturę polityczną.

WIEDEŃ, 12.8. Pisma tutejsze donoszą z Kopenhagi, że prasa tamtejsza notuje pogłoskę, iż podróż skandynawska Ottona Habsburskiego łączy się z planami małżeńskiemi. Mianowicie ma się odbyć spotkanie Ottona ze szwedzką księżniczką Ingridą. Obiegają nawet pogłoski, że Otton Habsburg jest już z nią zaręczony.

WIEDEŃ, 12.8. W stanie zdrowia byłego posła austrjackiego w Rzymie dr. Rintelena nastąpiła znaczna poprawa. Skrzep powoli ustępuje i chory odzyskuje mowę. Lekarze oświadczyli, że życiu chorego nie zagraża niebezpieczeństwo i że niebawem powróci on całkowicie do zdrowia.

Napięcie rosyjsko-japońskie

RYGA, 12.8. Prasa sowiecka donosi, że władze mandżurskie aresztowały sowieckiego zawiadowcę stacji kolejowej w Charbinie, a to pod zarzutem utrzymywania kontaktu z terorystami, którzy spowodowali wybuch japońskiego pociągu z amunicją.

Układ polsko - gdański

BERLIN, 12.8. „Diplomatisch Politische Korrespondenz" omawia obszernie układ polsko-gdański.

Długotrwałe rokowania — pisze korespondencja — stworzyły nareszcie sytuację, usuwającą prawie chronicznie napięte stosunki gospodarcze między Polską a wolnem miastem.

Korespondencja przypisuje osiągniętemu porozumieniu „prawie historyczne znaczenie", zważywszy, że doszło ono bez udziału Ligi Narodów.

Rumuński minister

W WARSZAWIE I W GDYNI.

Przybył do Warszawy samolotem z Bukaresztu podsekretarz stanu w rumuńskiem ministerstwie rolnictwa p. Manolescu, w towarzystwie szefa gabinetu ministerstwa p. I. Cristea.

Na lotnisku na Okęciu powitali gości przedstawiciele władz i sfer rolniczych polskich.

O godz. 15 poseł Cadere podejmował wicemistra Manolescu śniadaniem.

Wieczorem min. Manolescu wyjechał do Gdyni.

Katastrofa suszy.

NOWY JORK, 12.8. W stanach Colorado, Nebrasca, Indiana i Kentucky gdzie po długotrwałej suszy nareszcie spadły bardzo obfite deszcze, połączone w kilku wypadkach z oberwaniem się chmur, zginęło w czasie powodzi kilkanaście osób. Susza w stanach Missouri i Canzas trwa nadal. Upały spowodowały w ostatnich tygodniach w stanach tych śmierć około 200 osób, wskutek porażenia. Rzeczoznawcy oceniają dotychczasowe straty materjalne w zbiorach na 500 miljonów dolarów.

Och ta Ameryka!

WYSTĘPY TEATRALNE RODZINY DILLINGERA.

CHICAGO, 12.8. (PAT). Mieszkańcy miasta Indianopolis byli świadkami niesmacznych występów teatralnych całej rodziny zastrzelonego bandyty Dillingera. W jednym z teatrów tego miasta występowali w wodewilu 70-letni ojciec bandyty, jego córka, zięć i pasierb. Rzekomo zgodzili się oni na ofertę przedsiębiorcy tearalnego, aby zarobić na pokrycie kosztów pogrzebu Dillingera.

Heroizm

JAPOŃSKICH MARYNARZY.

Przed paru tygodniami zatonął mały japoński torpedowiec Tomotsuru wraz z całą załogą.

Kiedy obecnie wydobyto zatopiony torpedowiec, znaleziono na jego ścianach cały szereg krótkich napisów, nakreślonych przez ludzi z załogi, na parę godzin przed nieuniknioną a oczekiwaną śmiercią.

Iwao Hagiwara, marynarz, pisze: „Wszyscy samuraje umierają z radością".

Obok widnieje naskrobane niezgrabną ręką takie zdanie:

„Nadszedł moment, że mogę umrzeć za ojczyznę. Modlę się o szczęście i pomyślność Japonji....."

A starszy marynarz Watanabe pisze nad drzwiami magazynów z ryżem:

„Minęło półtora godziny — jesteśmy wszyscy spokojni i w dobrym nastroju. Ani znaku ratunku.... Ciała nasze już poświęciliśmy w służbie Jego Cesarskiej Wysokości. Umrzemy, jak mężczyznom przystoi...."

Napisy te, krótkie, proste, świadczą o niesłychanym heroiźmie Japończyka, który z pogodą ducha idzie na pewną śmierć w służbie ojczyzny i cesarza.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

W trosce o usportowienie gm. Niwka.

STADJON — ROZWÓJ KLUBU SPORT. — KURSY INSTRUKTORSKIE — ZAWODY ELIMINACYJNE. — USPORTOWIENIE MŁODZIEŻY ŚWIETL. — STRZELECTWO. — ŁUCZNICTWO — KOLARSTWO — AKCJA P.O.S. — ROZWÓJ KAJAKARSTWA.

Mówiąc o sporcie, lekkoatletyce i wychowaniu fizycznem mam na myśli przedewszystkiem młodzież, która z zaparciem siebie uprawia tę dziedzinę, która tyle zdrowia, ruchu i rozkoszy daje, kształtuje wszechstronnie ciało. Zasadzie „w zdrowem ciele zdrowy duch" nie da się zaprzeczyć, a o to właśnie troszczyli się starożytni Grecy. Często, a nawet i obecnie dają się słyszeć głosy, że lekkoatletyka to niezdrowe dążenie do rekordów, wysilanie się i specjalizacja. Jest w tem wiele przesady.

Walka na arenie sportowej musi istnieć, gdyż bez niej nie byłoby możności porównania stylów, nie byłoby postępu. Naogół krótko mówiąc, zasadą sportu nie jest osiąganie rekordów ze szkodą dla zdrowia, ale doprowadzenie każdego człowieka do możliwej granicy sprawności fizycznej bez szkody dla organizmu. Jest to wszechstronny rozwój ciała, a nie specjalizacja. Po usportowieniu się wszechstronnie, dopiero wtedy można wybrać sobie jedną gałąź i dążyć do wyniku rekordowego bez uszczerbku dla zdrowia.

Obserwując życie sportowe od wielu lat na Niwce, trzeba stwierdzić, że istniejące kluby sportowe zapomniały częściowo o uprawianiu lekkoatletyki. A trzeba zaznaczyć, że spora liczba lekkoatletów znajduje się w A.K.S., K.S.Z.S., K.S. „Świetliczanka" we wsi Bobrek, w T-wie „Sokół", Z.S.Z.R., Stow. Młodz., Harcerzu i innych organizacjach. Należałoby lekką atletykę podnieść we wszystkich klubach sportowych, a tak samo w organizacjach. Obecnie warunki dla rozwoju sportu w samej Niwce, są o wiele korzystniejsze, aniżeli przedtem, a to naskutek nowowybudowanego boiska sportowego, które obecnie winno się przyczynić wielce do rozwoju sportu na terenie całej gminy.

Brak jeszcze sprzętu sportowego, a przedewszystkiem wykwalifikowanych instruktorów stoi na przeszkodzie do urzeczywistnienia pewnych sukcesów z lekkoatletyki i sportu. Ale przy dobrych chęciach prezesów klubów sportowych i organizacyj braki te dałyby się szybko usunąć.

Zaznaczyć trzeba, że wiele zasług przy budowie stadjonu sportowego położyli pp. inż. B. Krupiński i inż. J. Urban. Obecnie należałoby pomyśleć o stworzeniu kursu instruktorskiego, któryby mógł przygotować kadry instruktorów dla szkolenia młodzieży sport. Podobno kurs taki ma powstać z inicjatywy nauczycieli p. Wł. Bąbczyńskiego. Zadaniem kursu byłoby przygotowanie instruktorów z dziedziny w. f. Kurs taki ma się odbyć jesienią b. r. Szczegóły będą podane w prasie

Celem zorjentowania się, które wioski gm. Niwka przedstawiają się dodatnio pod względem doboru lekkoatletów, zamierza się urządzić zawody eliminacyjne, które dadzą pewien narybek młodzieży, nad którą będzie można roztoczyć wzorową opiekę pod względem wych. fizycz.

Na czoło na terenie gminy wybija się młodzież Niwki, następnie młodzież świetlic wsi Bobrek i kol Daszyńskiego, która obecnie z zamiłowaniem uprawia narazie piłkę nożną i inne sporty.

Do pięknych i szlachetnych sportów należy strzelectwo. Strzelectwo staje się ogniskiem zainteresowań dołu, a przedmiotem troski i opieki zgóry. Rozpowszechnienie O.S. staje się od zeszłego roku coraz aktualniejsze, a należy zawdzięczać li tylko byłemu kmd. p. Wł. Bąbczyńskiemu, który wiele pracy położył przy spopularyzowaniu tejże odznaki.

Łucznictwo do tej pory nie jest uprawiane. A jest to sport bardzo szlachetny i wiele rzeczy musi początkujący pokonać, by móc być dobrym łucznikiem. Łucznictwo jest sportem nietylko dla młodych ludzi, ale również i dla starszych obojga płci. Tutaj pole do popisu mają panie i panowie. A podobno są na terenie miejscowym panie, które mają ukończone specjalne kursy łucznictwa.

Uprawianie kolarstwa winno u nas zająć poczesne miejsce ze względu na wielką ilość rowerów. Co daje w zasadzie kolarstwo? Otóż pozwala nam wzmacniać organizm fizycznie, a równocześnie uzyskać sprawność specjalną, mającą dla celów wojskowych duże znaczenie, gdyż dobry kolarz zawsze może być użyty jako łącznik. Na jesieni ma powstać Zw. Kolarzy, który będzie się starał skupić wszystkich kolarzy z terenu.

Akcja o P.O.S. w Niwce rozwija się od zeszłego roku pomyślnie. Dotychczas największą ilość odznak zdobyły szkoły powszechne, żeńska świetlica O.Z.P.K. Z.S.Z.R. Straż pożarna oraz niestowarzyszeni. Ogółem zdobyto około 180 odznak. W okresie jesiennym propaganda P.O.S. na poszczególnych terenach będzie silnie przeprowadzana, by dała jak największe wyniki.

Ostatnio w Niwce wzrosło zainteresowanie sportem kajakowym. Przedewszystkiem młodzież harcerska i inna posiada piękne kajaki. Harcerze własną pracą wybudowali przystań i sporą liczbę kajaków, które na życzenie wycieczkowiczów są wypożyczane. Należałoby o tym sporcie pomyśleć i wszystkich kajakowców wciągnąć w jeden związek kajakowy. Powinni w tym wypadku odegrać wybitną rolę harcerze.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że praca nad usportowieniem Niwki wywodzi się ze szkoły powszech., a zwłaszcza wiele zasług położył nauczyciel tejże szkoły p. Wł. Bąbczyński.

M.

Ciekawe imprezy sportowe

na stadjonie Policyjnego K. S.

W nadchodzącą środę tj. dn. 15 bm. na Stadjonie Policyjnego Klubu Sportowego w Sosnowcu, odbędą się następujące imprezy sportowe:

O godzinie 17 — zawody piłkarskie pomiędzy pogromcą „Libertasu" wiedeńskiego — **K. S. „Pogoń"** (Katowice) a **Policyjnym K. S. Sosnowiec.** Do zawodów tych „Pogoń" zjeżdża w składzie: Paluch, Leżoch — Mecner. Grossman, Nytz, Przykling, Langer — Czajor — Pazurek — Gawliczek I. — Gawliczek II. Jest to najsilniejszy skład „Pogoni"; w składzie tym pokonała ona przed 2-ma tygodniami zawodową drużynę wiedeńską „Libertas", oraz reprezentację emigracji polskiej z Niemiec.

Zawody zostaną poprzedzone o godzinie 15.15 — zawodami drużyn juniorów **K. S. „Brynica"** z Czeladzi i **Policyjnego K. S. Sosnowiec.**

Po zawodach piłkarskich, o godzinie 19 min. 15 na specjalnie zainstalowanym ringu (na boisku) przy oświetleniu — odbędzie się towarzyskie spotkanie drużyn bokserskich **I. K. B. Świętochłowice — Policyjny K. S. Sosnowiec.**

I. K. B. zjeżdża w swym reprezentacyjnym składzie. W drużynie tego klubu znajdują się tacy zawodnicy, jak: **Jarzombek**—kilkakrotny reprezentant Polski na zawody międzynarodowe, **Nawa** — mistrz Śląska z 1933 r., **Piecha** — wicemistrz Śląska z 1933, oraz **Świerk** — „król knokautu" (ostatnio — na zawodach — 8 razy wygrał walki przez k. o.).

Drużyny występują w następujących składach:

	I. K. B.	**Policyjny K. S.**
w. musza	Mrozek	Welgrin
w. kogucia	Jarzombek	Domański II.
w. piórkowa	Krawczyk	Domański I
w. lekka	Nawa	Dziurowicz
w. lekka	Piecha	Kesiński
w. półśrednia	Woźny	Banach
w. średnia	Świerk	Marchewka.
w. ciężka	Kisewetter	Garstecki

Ceny miejsc zwykłe. Dla członków Policyjnego K. S. — wejście bezpłatne!

UNJA — W. K. S. 9:0 (4:0)

Wczoraj na stadjonie Unji w Sosnowcu przy dużem zainteresowaniu publiczności odbył się mecz o mistrzostwo okręgu pomiędzy Unją a WKS Kielce, zakończony wysokiem zwycięstwem gospodarzy. Od samego początku zaznacza się przewaga techniczna Unji, która gra nisko i krótkiemi podaniami, narzucając swój system wojskowym. Z pięknej kombinacji Gwóźdź strzela goala, zdobywając prowadzenie dla swych barw. Goście atakują teraz, jednak atak zaprzepaszcza „murowane" pozycje, pudłując, lub też strzelając lekko bramkarzowi w ręce. Akcje zmieniają się i ten sam gracz strzela drugą bramkę. Wynik podwyższa Dudek a do przerwy czwartą bramkę zdobywa Nowak. Zanosi się na wysoką porażkę gości.

Po przerwie obraz gry zmienia się niespodziewanie, wojskowi przeprowadzają szereg groźnych ataków prawą stroną, jednak bezskutecznie. Przewaga ich trwa około 10 minut, w chwili jednak, gdy Gwóźdź zdobywa piątą bramkę, drużyna Unji jakby ożyła. Atak podciąga co chwilę, bombardując bramkę przeciwnika, który już tylko się broni. Słota zostaje sfaulowany, a z jedenastki Gwóźdź lokuje pewnie piłkę w siatce. Zaczyna się prawdziwy pogrom wojskowych, bo wkrótce Nowak z wolnego strzela siódmą bramkę, a Słota ustala wynik dnia, strzelając ósmą i dziewiątą bramkę. Gwizdek sędziego ratuje wojskowych od dwucyfrowego wyniku.

Unja miała swój świetny dzień, grając bez słabego punktu, odznaczył się zwłaszcza Komander swemi wspaniałemi „główkami".

U wojskowych raził brak porozumienia ataku z pomocą, to też akcje ich rwały się, nie przynosząc wyniku. Specjalnością wojskowych to silne, dalekie wykopy, pozostające jednak bez pożytku.

Sędziował b. dobrze dr. Rumpler z Krakowa.

Jako przedmecz odbyło się spotkanie Brygady ze Strzemieszyc z rezerwą Unji. I tu Unja wykazała swoją wyższość, bijąc przeciwnika w stosunku 8:1.

W czasie gry zapowiedziano przez megafon mecz RKS (Radom) contra Unja, który zamiast w Radomiu odbędzie się w Sosnowcu w dniu 15 bm. o godz. 4.30. Będzie to ostatni mecz międzygrupowy o mistrzostwo okręgu. W razie równej ilości punktów z Brygadą, co jest b. możliwe, odbędzie się jeszcze jedno spotkanie decydujące Brygada — Unja na neutralnem boisku.

KOŚCIUSZKO — BRYNICA 2:1.

W Czeladzi odbył się mecz koła żeński „Kościuszko" Szopienice — Brynica. Po ładnej grze wygrali goście 2:1. Dla Brynicy bramkę zdobył Mydłowiecki. Rezerwa gości wygrała 6:1, a młodociana drużyna Brynicy pokonała juniorów Policyjnego K. S. Sosnowiec 1:0.

NAPRZÓD — HAKOACH 6:1.

W Będzinie Naprzód Lipiny wygrał bez wysiłku z żydowską drużyną Hakoachu.

DĄBROWA — FORTUNA 3:3 (2:1).

Po ciekawej i pięknej grze obie drużyny uzyskały wynik remisowy. Przedmecz Gołonóg I — Dąbrowa II zakończył się wynikiem 3:2.

Wyniki spotkań ligowych

Wczoraj odbyły się w kraju trzy spotkania piłkarskie Ligi z następującymi wynikami:

W Warszawie: **Warszawianka — Warta 2:0 (1:0).**

W Siedlcach: **Pogoń — Strzelec 3:0 (2:0).**

W Wielkich Hajdukach: **Ruch — Legja 1:0.**

W Warszawie odbyły się zawody piłkarskie między mistrzem Emigracji Polskiej „Polonią" karwińską a Polonią warszawską. Zwyciężyła Polonia karwińska w stosunku 2:0 (0:1).

Zwycięstwo Kusocińskiego

W AMSTERDAMIE.

W międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Amsterdamie Polak Kusociński startował na 5.000 mtr., wygrywając bieg w czasie 14.50,2. Czas mistrza świata Lehtinena na tym dystansie 14.17.

Kolarskie mistrzostwa świata

W LIPSKU.

Ekipa kolarzy torowych w składzie Frączkowski, Popończyk i Pusz pod opieką dyr. W.T.C. p. Koniecznego wyjechała już z Warszawy na Mistrzostwa świata do Lipska.

W roku bieżącym o tytuł mistrza świata ubiegać się będzie rekordowa cyfra 44 sprinterów-amatorów z 15-tu krajów Europy. Startują: z Anglji — Horn, z Austrji — Dusika, Kocurek, Mohr i Schaffer; z Belgji — Heusy i Antoine; z Bułgarji — Nicoloff, Foteff, Katzoroff i Volkanoff; z Czechosłowacji — Fliarian i Konarek; z Danji — Andersen, Olesen, Petersen i Rasmussen; z Francji — Maton, Lente i Ulrich; z Holandji — Kremers, Leene, van der Linden i van Vliet; z Łotwy — Lejnieks; z Niemiec — Ihbe, Klockner, Lorenz i Merkens; z Norwegji — Sandtorp; ze Szwajcarji — Kaufmann i Waagelin; z Węgier — Györffy, Memeth, Polvasy i Szücz; z Włoch — Bambagiotti, Mozzo, Pola i Rigoni.

Ogólnym i zdecydowanym faworytem jest Niemiec Toni Merkens. Za najpoważniejszych jego przeciwników uważani są: Francuzi Lente i Maton, Włosi Pola i Mozzo, Austrjak Dusika, Holender van der Linden, Szwajcar Kaufmann, Duńczycy Olesen i Rasmussen, wreszcie Anglik Born. Jeżeli nasi reprezentanci będą mieli szczęście ominąć ich w przedbiegach, ułatwi to im szanse do odegrania roli w wyścigu.

Do walki o tytuł mistrza świata sprinterów-zawodowców staje 22 kandydatów, wśród nich nasz Szamota.

REKORD SKOKU ZE SPADOCHRONEM.

MOSKWA, 12.8. Lotniczka Buszewa pobiła światowy rekord kobiecy skoku z zamkniętym spadochronem, skacząc z wysokości 2000 mtr., zaś otwierając spadochron na wysokości 400 mtr. nad ziemią.

PROGRAM RADJOWY

POZNAŃ, LWÓW I KRAKÓW

Dnia 14 bm. o godz. 16.00 — 17.00 nada rozgłośnia Poznańska na całą Polskę koncert zespołu mandolinistów „Echo“, pod dyr. p. Edwarda Gałązki, W programie m. i. marsz A. Silva — walc Daverio — serenada bułgarska Oscheita. Tegoż dnia przed mikrofonem lwowskim grać będzie szeroko znany pianista Edward Steinberger, zaś o godz. 19.15 recital wiolonczelowy znanego w kołach muzycznych artysty, Rafała Lancza nada rozgłośnia krakowska.

PONIEDZIAŁEK, 13 SIERPNIA 1934 R.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“ — 6.35 Muzyka — płyty 6.36 Gimnastyka — 6.53 Muzyka — płyty — 7.20 Chwilka pani domu — 11.57 Sygnał czasu — 12.00 Hejnał 12.03 Wiadomości meteorologiczne — 12.10 Muzyka — 13.05 Koncert zespołu Tadeusza Seredyńskiego — 14.00 Wiadomości gospodarcze — 16.00 Muzyka lekka w wyk. ork. Teatru „Hollywood“ pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i Miry Zimińskiej — piosenki — 17.00 Audycja dla dzieci w wyk. zespołu Niny Mańskiej — 17.15 Koncert kameralny W programie: Pierwsze Trio Poradowskiego na skrzypce, altówkę i kontrabas — wyk. Tad. Szuloa — skrzypce, Jana Rakowskiego — altówka i Adama Ciechańskiego — kontrabas — 17.40 Recital śpiewaczy Józefa Korolkiewicza — baryton — 18.00 „Grzyby przyjaciele, grzyby wrogowie“ — Pogadanka Marji Strassburger — 18.15 Muzyka — 18.45 Pogadanka Brunona Winawera — 18.55 Rozmaitości — 19.00 Prof. dr. Witold Wilkosz: „Co to jest sprzeczność“ — 19.15 Audycja strzelecka — 19.40 Muzyka — 19.50 Wiadomości sportowe — 20.00 „Myśli wybrane“ — 20.02 „Nastawienie psychiczne“ — wygł. p. Janina Strzelecka — 20.12 Muzyka lekka w wyk. ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego 21.00 Capstrzyk marynarki wojennej z Gdyni — 21.02 Porady radjotechniczne (K. Miłobędzki) — 21.12 Koncert z Doliny Szwajcarskiej w Warszawie — 22.00 Feljeton literacki p. t.: „W pierwszym dniu wojny“ — wygł. Kornel Makuszyński — 22.15 Muzyka taneczna z kawiarni „Europa“ w Ciechocinku 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej — 23.05 Polacy z Zagranicy, uczestnicy Zjazdu przemawiają do swych rodzin na obczyźnie — 23.10 — 23.25 „Polska rajem myśliwych“ — odczyt w języku angielskim wygł. p. Tadeusz Ordon.

Opłaty stemplowe

OD PEŁNOMOCNICTW.

Przy stosowaniu w praktyce okólnika Ministerstwa skarbu z dnia 13 lipca 1933 r. w sprawie zastępstwa stron przez pełnomocników w postępowaniu przed władzami skarbowemi wyłoniły się wątpliwości, czy w myśl tego okólnika osoby, działające w imieniu zrzeszeń gospodarczych, winny istotnie legitymować się odpowiedniem pełnomocnictwem tak ze strony władz zrzeszenia jako też i osób, w których sprawie występują. W szczególności kwestja ta posiada o tyle istotne znaczenie dla ogółu płatników, iż w wypadku, gdyby płatnicy udzielać mieli w tej samej sprawie dwojakich pełnomocnictw mimo identyczności sprawy, stanowiącej tytuł pełnomocnictwa, to znie woleni byliby dwukrotnie uiszczać opłatę stemplową.

Ponieważ przytoczona powyżej interpretacja przepisów okólnika w łączności z konstrukcją ogólnych przepisów prawnych, normujących instytucję pełnomocnictwa, nastręczała zastrzeżenia zarówno natury prawnej jak i gospodarczej, samorząd gospodarczy wystąpił do Ministerstwa skarbu z odpowiednim wnioskiem.

W związku z tem Ministerstwo skarbu wyjaśniło podległym urzędom, że nie należy pobierać opłaty stemplowej od delegacji, wydanej przez zrzeszenie lub korporacje samorządu gospodarczego, zasadniczo bowiem opłacie stemplowej podlega pełnomocnictwo do zastępstwa strony, wydane przez płatnika, a więc w tych wypadkach należy pobierać opłatę stemplową w wysokości zł. 3.30.

Pielgrzymka Hallerczyków

Wskutek niedyspozycji generała Hallera przyjazd jego na Jasną Górę, obrady zjazdowe Zw. Hallerczyków i poświęcenie sztandaru częst. placówki odłożone zostały do 30 września r. b., natomiast na dzień 15 sierpnia r. b., przybędzie do Częstochowy z całej Polski wielka, zbiorowa pielgrzymka żołnierzy Hallerczyków z okazji święta żołnierskiego, rocznicy „Cudu nad Wisłą“

„Dzień Polaka z zagranicy“

w Zagłębiu.

W związku z II zjazdem Polaków z zagranicy, kiedy cała Polska daje wyraz swych uczuć łączności i solidarności narodowej, w dniu wczorajszym w sali kina Zagłębie w Sosnowcu odbył się uroczysty poranek, na który społeczeństwo zagłębiowskie stawiło się bardzo licznie.

Na scenie, na tle orła białego ustawiły się delegacje licznych organizacyj i związków ze sztandarami.

Uroczystość rozpoczęła się odegraniem Hymnu narodowego, poczem okolicznościowe przemówienie wygłosił p. starosta Boxa. Skolei zabrał głos p. dyr. Mazur, który po przemówieniu odczytał rezolucję, jaką Zagłębie ma wysłać do gości z zagranicy. Rezolucja brzmi:

„Mieszkańcy Zagłębia, ziemi Kieleckiej, zebrani w Sosnowcu w dniu 12 bm na uroczystości poświęconej ku czci rodaków naszych, z poza granic kraju, z okazji utworzenia „Światowego Związku Polaków“ witają miłych gości-braci przybyłych do kraju, gorącem sercem i ślą im górniczo-hutnicze „Szczęść Boże“.

Następnie p. dyr. Mazur zawiadomił zebranych, że komitet „Dnia Polaka z zagranicy“ w Zagłębiu wysłał do p. Prezydenta Rzplitej i marsz. Piłsudskiego depesze hołdownicze, co przyjęte zostało przez publiczność oklaskami.

W dalszym ciągu programu orkiestra pod batutą p. Sieji zagrała kilka utworów, a na zakończenie podniosłej uroczystości wystawiony został film pt. „Dziesięciu z Pawiaka“.

Uroczyste odznaczenie

kilkunastu osób z Zagłębia.

W gmachu starostwa powiatowego w Będzinie odbyła się wczoraj uroczystość dekorowania krzyżami zasługi kilku osób, oraz wręczenia medali kilkunastu pracownikom miejscowych zakładów przemysłowych za 35-letnią sumienną i uczciwą pracę.

Do zebranych wygłosił krótkie przemówienie p. starosta Boxa, poczem udekorował: złotym krzyżem zasługi p. Józefa Gallota, b. wiceministra komunikacji, srebrnym krzyżem zasługi p. Leopolda Szwaję i Pawła Dymeckiego, a bronzowym krzyżem zasługi p. Piotra Fusiarskiego.

Medale pamiątkowe i dyplomy otrzymali: Franciszek Dąbrowski z huty Milowice, Z. Hajduk z huty Staszica, M. Nowak z huty Staszica. L. Piotrowski z Niwki, oraz z huty Bankowej: Legomski, Zemła, Cieślik, Indelach, Hajek, Bakalarz, Skóra, Cadzyński, Krauz, Skrzelowski, Rozkosz, Tyrnia, Siemiński i Dorosz.

W imieniu odznaczonych przemawiał p. inż. Gallot, dziękując za tak zaszczytne odznaczenie.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

13 Poniedziałek

Dziś Hipolita
Jutro Euzebjusza
Wschód słońca 4 m. 27
Zachód „ 19 m. 10

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Zła dziewczyna.
EDEN: Tajemniczy Detektyw.
PAŁACE: Pod pręgierzem.

Tydzień

POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA

W związku z powziętą uchwałą przez zarząd główny Polskiego Czerwonego Krzyża, odwołującą przewidziane uroczystości reprezentacyjne obchodu 15-lecia P.C.K., komitet „Tygodnia Stolicy“ urządza doroczny tydzień P.C.K. w dniach od 1 do 10 września r. b. pod hasłem szeroko zakreślonej akcji werbunku członków.

W czasie „Tygodnia“ P. C. K. nie urządzi specjalnych imprez o charakterze reprezentacyjnym. Cały wysiłek skierowany będzie na werbunek członków i uświadamianie społeczeństwa o zadaniach P.C.K. W tym celu odbędzie się szereg pokazów propagandowych, pochodów i td.

× NOWE PRZEPISY O PASZPORTACH ULGOWYCH. Władze administracyjne przystąpiły do uregulowania sprawy paszportów ulgowych. Począwszy od 15 bm. wprowadzone zostały zasadnicze zmiany tak w sposobie wydawania paszportów, jak i w wyglądzie zewnętrznym. Zagraniczne paszporty służbowe wydawane będą wyłącznie przez centralę ministerstwa spraw wewnętrznych na wniosek wojewodów i komisarza rządu na m. Warszawę, a nie jak dotąd przez starostów. Dla odróżnienia paszportów służbowych od paszportów zwykłych zagranicznych otrzymają one specjalną oprawę z napisem „Paszport służbowy“.

Tania kuracja ryczałtowa.

Z dniem 1 sierpnia rb. wprowadził Zakład Zdrojowy w Żegiestowie tanie kuracje ryczałtowe. Trzytygodniowy pobyt w zdrojowisku wraz z pokojem w pensjonacie zakładowym z pełnem utrzymaniem (4 posiłki dziennie) oraz kąpielami wynosi 170 zł. zaś w luksusowym domu zdrojowym 270 zł. za tenże okres.

Z dniem 21 sierpnia rb. rozpoczyna się sezon jesienny. W związku z tem cena 3-tygodniowej kuracji ryczałtowej jak wyżej, została znacznie obniżona i wynosi, w zależności od pensjonatu już od 140 zł.

W tych warunkach kurację w Żegiestowie może przeprowadzić każdy, zwłaszcza, że w drodze powrotnej obowiązuje 25 proc. zniżka kolejowa.

× Z WYDZIAŁU ROLNICZEGO UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO W KRAKOWIE. Podania o przyjęcie na I rok wydziału rolniczego U. J. należy składać w kancelarji dziekanatu (Al. Mickiewicza 21) do dnia 25 września b. r. Do podania należy dołączyć: metrykę chrztu lub urodzenia, Świadectwo dojrzałości szkoły średniej ogólno-kształcącej (gimnazjum), ewentualnie dokument stwierdzający stosunek do służby wojskowej, w razie, jeżeli kandydat zaczyna studja nie bezpośrednio po uzyskaniu świadectwa dojrzałości, także dowody na to co robił w tym czasie, w razie, jeżeli przybywa z innej szkoły akademickiej — świadectwo odejścia, ewentualnie świadectwo z odbytej praktyki, kwit kwestury Uniwersytetu Jagiellońskiego na wpłaconą opłatę manipulacyjną w wysokości 10 zł. Do wpisu należy się zgłosić osobiście przed 6 października b. r. i przedłożyć potwierdzenie badania przez komisję lekarską Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wykłady rozpoczynają się 8 października b. r. Szczegółowe wskazówki dla wpisujących się są umieszczone w spisie wykładów Uniwersytetu Jagiellońskiego.

× ŚMIERĆ OD PIORUNA. Podczas gwałtownej burzy, która w ubiegły piątek przeszła nad północno-wschodnią częścią Zagłębia, w Okradzionowie piorun zabił 12-letniego Tadeusza Guraka, który schronił się pod drzewem.

Jak najtaniej wyjechać do Olzy

NA MANIFESTACJĘ W 15-LECIE I POWSTANIA ŚLĄSKIEGO.

Do Olzy, gdzie w wymienioną podniosłą rocznicę nastąpi potężna manifestacja narodowa, a zarazem rozwiązanie oczekiwanych wielkich imprez o charakterze półwojskowym, jak VIII „Marsz Powstańców nad Odrę“, rajdu samochodowo-motocyklowego, wyścigów kolarskich oraz odrębnego marszu młodzieży — zjadą w dniu 19 bm. nietylko wszyscy młodsi czy starsi bojownicy o polskość i wolność Śląska, ale i tysiące gości z całej Polski, szczególnie z Zagłębia, które w okresach powstań odegrało wielką rolę. Celem ułatwienia obywatelstwu dojazdu do Olzy — Zarząd Główny Związku Powstańców Śląskich, Katowice, Plebiscytowa 1 IV tel. 30766 na dzień 19 bm. ramo zorganizował pociąg popularny i przyjmuje zapisy na bilety w cenie 4 zł. za przejazd tam i spowrotem. Z uwagi na spodziewane przepełnienie i ograniczenie sprzedaży — pośpiech wskazany. Najdogodniej dla zainteresowanych będzie uskutecznić powyższe zapisy w biurze podróży „Wagons-Lits-Cook“ przy ul. Dyrekcyjnej 9 w Katowicach.

× POŻAR W MILOWICACH. Onegdaj o godz. 7 wieczorem mieszkańcy dzielnicy Milowice zaalarmowani zostali pożarem, który powstał w stodole, położonej przy ul. Słonecznej, a będącej własnością kopalni Milowice. Pożar przyjął odrazu groźne rozmiary i zagrażał pobliskim zabudowaniom. Jedynie dzięki szybkiej akcji kilku straży pożarnych, które przybyły z pobliskich okolic, udało się pożar zlokalizować. Stodoła wraz z dużemi zapasami zboża spłonęła doszczętnie. Przyczyna pożaru niewiadoma.

× POŻAR. Onegdaj z niewyjaśnionej narazie przyczyny powstał pożar w stodole, należącej do ks. proboszcza Marcinkowskiego w Bobrownikach. Dzięki akcji ratunkowej, pożar zlokalizowano, stodoła jednak ze zbiorami spłonęła. Straty wynoszą około 3 tysiące zł.

× WYPADEK PRZEMYTNIKA. Na granicy niemieckiej pod Szarlejem, wczorajszej nocy, grupa przemytników natknęła się na straż graniczną. Przemytnicy poczęli uciekać w ciemnościach, przyczem w pewnej chwili 26 letni Józef Wypych z Czeladzi (Mysłowicka) wpadł do głębokiej kamionki, łamiąc rękę i ponosząc ciężkie obrażenia ciała. Wypadku nikt nie zauważył, to też Wypych odzyskawszy przytomność, zdołał podnieść się i dowlec do domu w Czeladzi, gdzie z wyczerpania stracił przytomność. Kamionka miała 40 mtr. głębokości, to też ocalenie życia można nazwać cudowtem.

× UTONIĘCIE UMYSŁOWO CHOREGO. W Brynicy utonął umysłowo chory, Władysław Duda, mieszkaniec wsi Wymysłów.

Walka z zapachami

KUCHENNEMI.

Zanim przystąpisz do gotowania jakiejś potrawy o silnym zapachu, rzuć na płytę parę ziarnek kawy. Miła woń palących się ziaren, zagłuszy wówczas kuchenne odory. Do wody w której gotuje się kapusta wrzuć dwie skórki od chleba. Zmniejszysz w ten sposób zapachy kapuściane. Odrobina octu w otwartem naczyniu umieszczona blisko płyty — podczas smażenia cebuli, sprawia, że aromaty cebulowe zostają przytłumione. Utrzymuj płytę w idealnej czystości — brudny piec bywa często przyczyną, że dom jest nieustannie pełen kuchennych woni. Dobrze jest wymyć płytę co wieczór silnym roztworem sody.

RZECZY CIEKAWE

DZIESIĘĆ LAT POKOJU.

Lloyd George w wywiadzie udzielonym korespondentowi paryskiego „Petit Journalu" oświadczył: „Dzisiaj Niemcy nie są jeszcze w stanie prowadzić wojnę. Zgadzam się z tem, że możliwe są już psychologiczne przesłanki i warunki dla prowadzenia wojny ale chodzi o warunki materjalne, które odgrywają również wielką rolę w czasie wojny. Nie waham się złożyć narodom w mojem własnem imieniu zapewnienia, że w ciągu dziesięciu następnych lat nie będziemy mieli wojny". Rola proroka lub jasnowidza jest zawsze niewdzięczna, a w tych czasach bardziej niż kiedykolwiek. Zresztą, jeżeli chodzi o pobożne życzenia, niema chyba nikogo w Europie, ktoby nie życzył powodzenia b. premjerowi w jego przepowiedniach.

MĄŻ NIE POZNAJE ŻONY PO OPERACJI KOSMETYCZNEJ.

Na dworcu zachodnim w Wiedniu wysiadł z pociągu znany aktor filmowy, Gustaw Fröhlich. Po wyjściu na peron rozglądał się naokoło, szukając swojej żony, którą zawiadomił telegraficznie o przyjeździe. Wreszcie uwagę jego zwróciła elegancka dama, przypatrująca się mu z wyraźnem zaciekawieniem. Gitta Alpar, żona Fröhlicha, stała przed nim we własnej osobie. Poznanie małżonki nastąpiło z pewną trudnością, gdyż operacja kosmetyczna, której poddała się znana artystka rewjowa, zmieniła kontury jej nosa: z greckiego stał się zadartym do góry noskiem midinetki francuskiej. Mąż nie poznał żony w pierwszej chwili, ale nie miał do niej pretensji o zmianę profilu, gdyż stała się jeszcze piękniejszą.

SUSZENIE TRAWY ZA POMOCĄ ELEKTRYCZNOŚCI.

W szwedzkiem biurze hydraulicznem dokonano ostatnio wynalazku, przy pomocy którego możliwe będzie koszenie trawy za pomocą elektryczności. Biuro hydrauliczne podlega administracji państwowej i rozporządza około 34% ogółu energji elektrycznej wytwarzanej w Szwecji.

Badania nad nowym wynalazkiem, które powzięte były celem zwiększenia konsumcji energji elektrycznej, uwieńczone zostały ostatnio pomyślnym rezultatem. Metoda wynalazku polega na suszeniu za pomocą wachlarzy elektrycznych, które utrzymują ciągły przewiew powietrza o temperaturze takiej, jaka istnieje w ciepły dzień letni. Badania wykazały iż trzy dni takiej temperatury dają lepsze rezultaty, niż szybsza metoda suszenia przy 20 do 50 stopniach, jak to dawniej próbowano. Siano sztucznie suszone zachowuje całą swą wartość odżywczą i witaminową.

MAŁE DOMKI JEDNORODZINNE W SZWECJI.

W okolicach Sztokholmu znajduje się przeszło 2.000 drewnianych domków jednorodzinnych, których budowa podjęta została 7 lat temu w celu rozwiązania problemu głodu mieszkaniowego. Ponadto twórcy projektu budowy tych domków wzięli sobie za zadanie dostarczenie ludności „home'u" w prawdziwem znaczeniu tego słowa.

Szwedzki ruch budowlany wzbudził ogromne zainteresowanie zagranicą i departament rady miejskiej w Sztokholmie, który zajmuje się budową domków jednorodzinnych, otrzymuje ciągle zapytania w sprawie konstrukcji, kosztów budowy i t. p. W wielu krajach typ szwedzkich małych domków drewnianych przyjęty został jako wzór.

FR. HARPER.

Wytworny włóczęga.

Powieść współczesna.

55)

Zapomniał się. Duchem i ciałem przemienił się w Artura Dolińskiego, którego ostatniemi słowy na polu bitwy było: — „Powrócę jeszcze". Gdzieś w bezkresnej dali był bank, walka o pieniądz, doktór Pawelski, William Wood. Nelly też była daleko. Prawdopodobnie wyjechała do Wenecji. Przeszły go dreszcze na wspomnienie o przeszłości. Nie myślał o niej — raczej myślał rzadko. Spełnił obowiązek, znikł z widowni jak człowiek honoru. Już niema Kowalskiego — żyje Artur Doliński.

Raptem przypomniał sobie, że obiecał jeszcze dziś poczynić pewne zakupy. Wsiadł do pierwszego lepszego tramwaju i pojechał do miasta. Czy nie wyglądało trochę śmiesznie, że stateczny, szpakowaty pan wszedł do sklepu przyborów sportowych i zażądał rakiety tennisowej? Przynajmniej wydawało mu się, że takiego zdania jest subjekt sklepowy, radzący mu te, a nie inne piłki i dobierający pantofle. A już mierzenie sportowych koszul, białych spodni, pulowera i granatowej kurtki klubowej nosiło wybitne cechy awanturniczej lekkomyślności. Na to wszystko trzeba było specjalnej walizki — więc i ją nabył. Należycie wyekwipowany opuścił sklep.

Zatrzymał się przed wystawą kwiatów. Po chwilowem wahaniu poszedł dalej. Helena Nowakówna nie należała do dziewcząt, którym daje się kwiaty w prezencie. Kwiaty są wstępem do flirtu. Flirt z Heleną Nowakówną był nie do pomyślenia.

Gazety? Nie, zbyteczne.

W powrotnej drodze rozmyślał o Nowakównie. Mimo szczerości, z jaką ofiarowała mu przyjaźń — przyszedł do przekonania, że jest mu obcą i niezrozumiała.

Jej sposób bycia doskonale harmonizował ze sportowemi trykotami, które nosiła z zamiłowaniem, poza tem wcale nie wyglądała na studjującą poważnie chemję. Dziewczęta tego pokroju wyobrażał sobie zupełnie inaczej; musiały być brzydkie, mieć sterczące kości policzkowe, zasmolone nikotyną palce i kanciaste ruchy. Natomiast Nowakówna była bezsprzecznie ładna. Wprawdzie jej uroda była mocno surowa, ale bardzo pociągająca: miała piękny uśmiech, bystre przenikliwe oczy stalowego odcienia i cudownie miękki głos. Jak mężczyzna używała czasem nieco obcesowych wyrażeń, ale też i umiała triumfować po męsku, gdy osiągnęła zamierzony cel.

Wysiadł z tramwaju i powolnym spokojnym krokiem zdążał ku domowi. Wyglądał na człowieka, którego nic nie może wyprowadzić z równowagi. Naraz przyszło mu do głowy, że jest zajęty wyłącznie teraźniejszością, że przeszłość skończyła się bezpowrotnie dziś o godzinie ósmej rano. Zaczął kpić z siebie. Oczywiście. Artur Doliński nie miał nic innego do roboty, jak zaprzątać sobie głowę dziewczyną! Całą przyszłość Dolińskiego wypełnił jeden cel, jedno zajęcie — grać w tennisa z tą dziewczyną! Nie ulega wątpliwości, że Artur Doliński nie ma nic wspólnego ze Stanisławem Kowalskim, którego bank wkrótce zawali się z trzaskiem.

Ale co począć? Przecież nie może być domokrążnym agentem, albo sprzedawać zapałki na ulicy. Z drugiej strony niepodobieństwem jest stała bezczynność. Trzeba będzie pomówić z panną Heleną — powiedział sobie. Umiała sama dać sobie radę w życiu, może i mnie wskaże wyjście. A jeśli mu powie, żeby się starał o zasiłek dla bezrobotnych! Dla zbankrutowanego bankiera sytuacja przedstawiała się beznadziejnie. Nie pozostaje nic innego, jak pójść w ślady Stanisława Kowalskiego, który w pewnym momencie życia znikł. A więc zniknie i Artur Doloński, gdy mu się skończy urlop i gdy wyda ostatnią złotówkę. Nie czepia się kurczowo życia, lecz na jakiś czas odroczył dobrowolną śmierć. Wybornie się złożyło, że jeszcze parę tygodni będzie grał w tennisa z piękną dziewczyną.

Był na Leśnej. Wszedł do swego pokoju i nie mógł sobie znaleźć miejsca. Dręczyła go tęsknota za pracą, nie mógł jej stłumić i denerwował się. Złapał Marka Aureljusza, żeby się uspokoić.

— „To w górę, to w dół poruszają się cząstki materji w odwiecznem krążeniu..."

Dzień wlókł się bez końca. Z niecierpliwością czekał wieczora.

D. c. n.

Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA

Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.

Po 10 wyrazów w każdem kosztują:

30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.

Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 29.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI